Sygn. akt I C 2032/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Andrzej Kuryłek

Protokolant: sekretarz sądowy Julia Smolińska

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) Bank (...) AG z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o ustalenie

I oddala powództwo;

II zasądza od powoda P. K. na rzecz pozwanego (...) Bank (...) AG z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2032/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 lutego 2019 r. (data prezentaty, k. 106) wniesionym pierwotnie do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., powód P. K. wniósł o:

1. ustalenie, że:

a) postanowienie zawarte w § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy z dnia 28 listopada 2007 r., nr (...) o kredyt hipoteczny o treści „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF" nie wiąże powoda P. K., jako niedozwolone postanowienie umowne;

b) postanowienie zawarte w § 7 ust. 4 Regulaminu Kredytu Hipotecznego Udzielanego przez (...), stanowiącego integralną część umowy o treści „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11" nie wiąże powoda P. K., jako niedozwolone postanowienie umowne;

c) postanowienie zawarte w § 9 ust. 2 ppkt 1 Regulaminu o treści „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: raty kredytu podlegające spłacie wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego (...), wg kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu" nie wiąże powoda P. K., jako niedozwolone postanowienie umowne;

2. zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kwoty:

a) 40.339,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – zgodnie z wyliczeniem zawartym w załączonym do pozwu załączniku nr 1;

b) 492,00 zł - tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wynikających z konieczności skorzystania z profesjonalnej analizy finansowej celem ustalenia wysokości dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3. w przypadku nie zasądzenia odsetek zgodnie z żądaniem zawartym w pkt 2a o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty dochodzonej pozwem od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

4. w przypadku uznania żądania określonego w pkt 1 i 2a o zobowiązanie pozwanego do:

a) przedstawienia rozliczenia dotychczasowych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielonego powodowi z pominięciem bezskutecznych klauzul niedozwolonych w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie;

b) przedstawienia harmonogramu dalszych spłat rat kredytu udzielonego powodowi z pominięciem bezskutecznych klauzul niedozwolonych w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda P. K. kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pozew, k. 1-15).

W odpowiedzi na pozew z 6 września 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 341) pozwany (...) Bank (...) AG w W. prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału (...) Bank (...) AG (Spółka Akcyjna (Oddział w Polsce) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 111-127).

W piśmie z dnia 3 grudnia 2019 r. (data stempla pocztowego, k. 347) powód dokonał modyfikacji żądań pozwu, wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.442,38 złotych oraz 12.949,46 franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia zmiany powództwa do dnia zapłaty jako świadczenie nienależne dotychczas zapłacone przez powoda, na skutek ustalenia, że zawarta z pozwanym umowa jest nieważna.

Ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady wiążąca, powód wniósł o:

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 40.339,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia ustawowymi od dnia pobrania każdej z rat do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty – zgodnie z wyliczeniem zawartym w załączonym do pozwu dokumencie w postaci prywatnej analizy finansowej;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 492,00 zł – tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wynikających z konieczności skorzystania z profesjonalnej analizy finansowej celem ustalenia wysokości dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

4. w przypadku nie zasądzenia odsetek ustawowych zgodnie z żądaniem zawartym w pkt 2 zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

5. w przypadku uznania żądania określonego w pkt 2, zobowiązanie pozwanego do:

a) przedstawienia rozliczenia dotychczasowych spłat rat kapitałowo-odsetkowych kredytu udzielonego powodowi z pominięciem bezskutecznych klauzul niedozwolonych w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie;

b) przedstawienia harmonogramu dalszych spłat rat kredytu udzielonego powodowi z pominięciem bezskutecznych klauzul niedozwolonych w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a także o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, jako rzeczowo i miejscowo właściwemu (pismo, k. 344-346).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 3 lutego 2020 r. powód dokonał modyfikacji żądań pozwu, wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.586,38 złotych oraz 12.949,76 franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 66.442,38 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 144,00 zł,

c) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 12.949,76 franków szwajcarskich jako świadczenie nienależne dotychczas zapłacone przez powodów, na skutek ustalenia, że zawarta z pozwanym umowa jest nieważna.

Ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady wiążąca, powód wniósł o:

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 44.807,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 40.339,87 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 4.467,20 zł;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 692,00 zł – tytułem zwrotu poniesionych przez powoda kosztów wynikających z konieczności skorzystania z profesjonalnej analizy finansowej celem ustalenia wysokości dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 492,00 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 200,00 zł.

Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pismo, k. 359-360).

W odpowiedzi z dnia 2 marca 2020 r. (data stempla pocztowego, k. 424) na powyższe modyfikacje pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z pisma z dnia 3 grudnia 2019 r. oraz 3 lutego 2020 r. zawierających modyfikację oraz rozszerzenie żądań pozwu oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych. Ponadto, pozwany podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko, podniesione argumenty, twierdzenia i wnioski zawarte w odpowiedzi na pozew (pismo, k. 405-414v).

Do akt niniejszej sprawy w dniu 6 kwietnia 2020 roku (data prezentaty, k. 429) wpłynęło stanowisko Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 (D. vs (...) Bank (...) AG) i jego skutków dla umów zawieranych w obrocie konsumenckim (pismo, k. 429-443).

Pismem z dnia 8 czerwca 2020 roku (data stempla pocztowego, k. 457) powód dokonał modyfikacji żądań pozwu, wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.586,38 zł oraz 13.793,34 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 66.442,38 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 144,00 zł,

c) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 12.949,76 CHF

d) od dnia 5 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 843,58 CHF jako świadczenie nienależne dotychczas zapłacone przez powoda, na skutek ustalenia, że zawarta z pozwanym umowa jest nieważna.

Ewentualnie w przypadku oddalenia roszczenia o zapłatę, powód wniósł o:

2. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 28 listopada 2007 r. jest nieważna.

Ewentualnie w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady wiążąca, powód wniósł o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 44.807,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 40.339,87 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020; r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 4.467,20 zł, tytułem zwrotu nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia wynikającego z różnicy pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi (po usunięciu klauzul abuzywnych) na skutek ustalenia nieważności lub bezskuteczności niektórych postanowień umowy oraz ustalenie, że umowa jest umową kredytu złotowego.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pismo, k. 454-455).

W piśmie z dnia 23 czerwca 2020 r. (data stempla pocztowego, k. 467) powód dokonał modyfikacji żądań pozwu, wnosząc o:

1. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 28 listopada 2007 r. jest nieważna i nie wiąże powoda P. K. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.586,38 zł oraz 13.793,34 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 66.442,38 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 144,00 zł,

c) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 12.949,76 CHF

d) od dnia 5 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 843,58 CHF. Ewentualnie w przypadku oddalenia roszczenia o zapłatę, powód wniósł o:

2. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 28 listopada 2007 r. jest nieważna i nie wiąże powoda P. K..

Ewentualnie w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady wiążąca powód wniósł o:

3. ustalenie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 1 zd. 2 umowy, § 4 ust. 1 regulaminu, § 7 ust. 4 regulaminu, § 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu, § 13 ust. 7 regulaminu są nieważne i nie wiążą powoda P. K. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 44.807,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 40.339,87 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 4.467,20 zł, tytułem zwrotu nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia wynikającego z różnicy pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi (po usunięciu klauzul abuzywnych) na skutek ustalenia nieważności lub bezskuteczności niektórych postanowień umowy oraz ustalenie, że umowa jest umową kredytu Złotowego.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pismo, k. 463-464).

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, jako właściwemu miejscowo i rzeczowo do jej rozpoznania (orzeczenie, k. 464).

Pismem z dnia 14 grudnia 2020 r. (data stempla pocztowego, k. 494) powód dokonał modyfikacji żądań pozwu, wnosząc o:

1. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 28 listopada 2007 r. jest nieważna i nie wiąże powoda P. K.;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 66.586,38 zł oraz 15.285,20 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 66.442,38 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 144,00 zł,

c) od dnia 7 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 12.949,76 CHF,

d) od dnia 5 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 843,58 CHF;

e) od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego pisma w zakresie kwoty 1.491,86 CHF.

Ewentualnie w przypadku oddalenia roszczenia o zapłatę, powód wniósł o:

3. ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) sporządzona w dniu 28 listopada 2007 r. jest nieważna i nie wiąże powoda P. K..

Ewentualnie w przypadku uznania, że umowa jest co do zasady wiążąca, powód wniósł o:

4. ustalenie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 1 zd. 2 umowy, § 4 ust 1 regulaminu, § 7 ust. 4 regulaminu, § 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu, § 13 ust. 7 regulaminy są nieważne i nie wiążą powoda P. K.;

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 44.807,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty w zakresie kwoty 40.339,87 zł,

b) od dnia 3 lutego 2020 r. do dnia zapłaty w zakresie kwoty 4.467,20 zł, tytułem zwrotu nienależnie pobranego przez pozwanego świadczenia wynikającego z różnicy pomiędzy ratami zapłaconymi a należnymi (po usunięciu klauzul abuzywnych) na skutek ustalenia nieważności lub bezskuteczności niektórych postanowień umowy oraz ustalenie, że umowa jest umową kredytu złotowego.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, w tym kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pismo, k. 481-491).

W piśmie z dnia 23 grudnia 2020 r. (data stempla pocztowego, k. 501v) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z modyfikacji powództwa z dnia 5 czerwca 2020 roku oraz podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie, w tym wszelkie dotychczasowe twierdzenia i wnioski (pismo, k. 495-500v).

W piśmie z dnia 12 października 2021 r. (data stempla pocztowego, k. 526) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, w tym również w zakresie wynikającym z pisma procesowego powoda z dnia 14 grudnia 2020 r. zawierającego modyfikację powództwa oraz podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko oraz dotychczasowe twierdzenia i wnioski wyrażone w odpowiedzi na pozew oraz dalszych pismach procesowych (pismo, k. 521-525).

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy, k. 529v-530).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 października 2007 r. P. K. za pośrednictwem doradcy kredytowego z (...) S.A. złożył wniosek o kredyt hipoteczny do (...). We wniosku kredytowym wskazał swoje oczekiwania dotyczące warunków kredytu, podając m.in.: kwotę kredytu w złotych – 125.000,00 zł, walutę kredytu – CHF, okres kredytowania – 360 miesięcy. P. K. ujawnił we wniosku, że posiada średnie wykształcenie oraz jest zatrudniony w branży produkcyjnej na stanowisku spawacza (wniosek, k. 145-147).

W następstwie złożenia wniosku kredytowego przez powoda, bank dokonał weryfikacji jego zdolności kredytowej i wydał pozytywną decyzję kredytową; powód zaakceptował warunki umowy określone w decyzji (okoliczność bezsporna; decyzja, k. 17; decyzja-korekta, k. 35).

W dniu 30 listopada 2007 r. P. K. zawarł z (...) Spółką Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. (prowadzącym działalność pod nazwą (...), będącym poprzednikiem prawnym pozwanego), umowę nr (...) o kredyt hipoteczny, indeksowany do waluty obcej CHF z przeznaczeniem na spłatę kredytu mieszkaniowego w innym banku, dowolny cel konsumpcyjny. Kwota udzielonego kredytu wynosiła 125.000,00 zł (§ 2 ust. 1 i 2 umowy, k. 18; aneks nr (...), k. 36). Okres kredytowania został określony na 360 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy, k. 18).

Przed zawarciem umowy powód zwrócił się do (...) oraz do kilku innych banków w celu uzyskania najlepszej oferty kredytowej; finalnie przedstawiono mu jedynie ofertę od (...), przy czym dla kredytów złotowych powód nie posiadał zdolności kredytowej. Z tego względu powód zdecydował się na kredyt waloryzowany kursem CHF. P. K. odbył 3 spotkania z pracownikiem banku; nie zadawał dodatkowych pytań, nie przeczytał nawet treści całej umowy, poprzestając jedynie na zapoznaniu się z jej pierwszą stroną (zeznania powoda, protokół rozprawy – k. 528-529v).

Integralną część umowy stanowił Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), będący załącznikiem nr 1 do umowy, bowiem jego postanowienia miały zastosowanie w zakresie nieuregulowanym umową kredytu. Otrzymanie Regulaminu oraz zapoznanie się z jego treścią powód potwierdził stosownym oświadczeniem zawartym bezpośrednio w treści umowy (§ 15 umowy, k. 22; Regulamin, k. 24-32).

Kwota kredytu została wypłacona jednorazowo w złotych polskich, według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą kursów walut obcych, obowiązującą w pozwanym banku w momencie wypłaty środków z kredytu, na rachunek wskazany przez powoda w dyspozycji wypłaty środków z kredytu, zgodnie z przeznaczeniem kredytu (§ 7 ust. 4 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), k. 26-27; § 5 ust. 1 i 4 umowy, k. 19).

Spłata kredytu miała być dokonywana w formie równych rat miesięcznych (§ 6 ust. 2 umowy, k. 19), poprzez pobieranie z rachunku bankowego wskazanego w treści Pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy. Kredytobiorca był zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 umowy, k. 19).

Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego Kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu; jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypadał na dzień wolny od pracy, stosowano kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 Regulaminu, k. 27).

Za zgodą Banku, na wniosek Kredytobiorcy waluta kredytu mogła być zmieniona, po złożeniu przez niego stosownej, pisemnej dyspozycji (§ 14 ust. 1 i 2 Regulaminu, k. 28), z czego powód skorzystał. W dniu 20 grudnia 2014 roku wobec skutecznego złożenia przez powoda dyspozycji zmiany sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) strony zawarły aneks nr (...) do umowy, sporządzony w dniu 3 grudnia 2014 roku w którym ustaliły zasady spłaty kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji (aneks, k. 170-171v).

Kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,95000% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 2,20 punktów procentowych. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF). Szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie (§ 3 ust. 1 – 3 umowy, k. 18-19). Bank swoją prowizję, pobieraną od kredytobiorcy od udzielenia kredytu określił na 0,00 zł (§ 2 ust. 4 umowy, k. 18). Kredyt został zabezpieczony hipoteką kaucyjną do kwoty 250.000,00 zł ustanowioną na rzecz Banku na nieruchomości położonej w W. nr (...), nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Rzeszowie, VIII Zamiejscowy w T. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Ponadto, zabezpieczeniem była cesja praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości/budowy od ognia i innych zdarzeń losowych. W okresie przejściowym, tj. do czasu ustanowienia wszystkich zabezpieczeń, a w szczególności hipoteki, marża Banku ulegała podwyższeniu o 1,0 punktów procentowych (§ 7 ust. 1 umowy, k. 19-20).

Warunkiem zawarcia umowy kredytu było zapoznanie się z ryzykiem kursowym oraz ryzykiem zmiennej stopy procentowej. Powód, zawierając umowę o kredyt w walucie obcej, złożył oświadczenie, że został zapoznany przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, a także, że będąc w pełni świadomym ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane mu są postanowienia „Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...)" w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; został poinformowany, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest placówkach Banku. Ponadto, powód oświadczył, iż jest świadomy, że ponosi ryzyko kursowe związane z wahaniem kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z Umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej; raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenia, k. 149).

Pozwany – działający w 2008 r. jako (...), udzielał kredytów hipotecznych zarówno w złotych polskich, jak i indeksowane do franka szwajcarskiego czy też euro. Tabele kursowe dla kredytów hipotecznych były dostępne w placówkach Banku. Od 1 lipca 2009 r. bank dawał klientom możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie obcej (zarządzenie nr (...), k. 164-166).

Pismem z dnia 17 stycznia 2017 roku P. K. skierował do pozwanego banku propozycję ugody, zwracając się o przeliczenie jego kredytu (pismo z adnotacją o przyjęciu do banku, k. 66).

W odpowiedzi datowanej na dzień 2 stycznia 2017 roku, pozwany bank wskazał, iż roszczenia i zarzuty powoda zawarte w zgłoszeniu reklamacyjnym uznaje za pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości; wobec powyższego bank uznał umowę zawartą przez strony za ważną i podlegającą dalszemu wykonywaniu przez każdą ze stron (pismo, k. 68-69).

Pismem z dnia 20 stycznia 2017 r. P. K. zwrócił się do pozwanego banku o wyjaśnienie dotyczące różnicy w wysokości jego zadłużenia (pismo z adnotacją o przyjęciu do banku, k. 67).

W odpowiedzi na powyższe pismo, bank wskazał, że różnica wynika ze stosowania (do dnia 7 kwietnia 2008 roku) podwyższonej marży banku, zgodnie z zapisami wynikającymi z § 7 umowy oraz z § 18 ust. 4 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) (odpowiedź, k. 70).

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, albowiem zostały one wytworzone przez strony lub sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności. Dokumenty te nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, a strony w toku procesu nie zakwestionowały skutecznie ich prawdziwości, autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy; co więcej, nie budziły one wątpliwości Sądu, w związku z czym mogły stanowić wiarygodne dowody w sprawie. Sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrzył się żadnych uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie. Zawarte w dokumentacji informacje tworzyły spójny obraz stanu faktycznego sprawy.

Ponadto, Sąd ustaleń faktycznych dokonał na podstawie zeznań powoda P. K. (protokół rozprawy, k. 394; protokół rozprawy, k. 528-529v), w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Powód rzetelnie relacjonował okoliczności związane z zawarciem umowy; jednak jako niewiarygodne Sąd ocenił jego twierdzenia o niepoinformowaniu przez bank przed zawarciem umowy kredytu o treści podstawowych jej warunków takich jak to na czym polega waloryzacja kredytu, sposób obliczania rat, czy ryzyko kursowe, a także co do nieposiadania przez niego nawet podstawowej wiedzy w tym zakresie. Wątpliwe jest zdaniem Sądu, aby powód podjął decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem waloryzowanym do waluty obcej na podstawie niewyjaśniającej wszystkich wątpliwości rozmowy z doradcą finansowym czy też pracownikiem banku, bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu.

Za powyższym nie przemawia również fakt, że powód sam podpisał oświadczenie potwierdzające, że został on efektywnie zapoznany z kwestią ryzyka kursowego. Wywody i twierdzenia powoda w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne. W szczególności powód nie wyjaśnił w przekonujący sposób jakie były powody podpisania przez niego przedmiotowego oświadczenia skoro jak sam podnosił nie miał wiedzy na temat okoliczności w tych oświadczeniach wskazanych. W świetle doświadczenia życiowego nie sposób twierdzeniom powoda w tym zakresie dać wiary. Jednocześnie próba uwzględnienia w tym zakresie stanowiska powoda stanowiłaby usankcjonowanie skrajnie nieodpowiedzialnej postawy powoda, polegającej na zaniechaniu jakiejkolwiek staranności w trakcie czynności zmierzających do zawarcia niezwykle doniosłej i długotrwałej umowy finansowej. Takie działanie z całą pewnością nie mieści się we wzorcu przeciętnego, roztropnego i należycie dbającego o swój interes konsumenta.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka D. M. (protokół rozprawy, k. 460-461; płyta CD, k. 262) w zakresie w jakim korespondowały z ustalonym stanem faktycznym, bowiem świadek ten w sposób spójny i wiarygodny przedstawił posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych denominowanych

w CHF zawieranych w pozwanym banku; opisał obowiązujące i stosowane procedury bankowe; w przeważającej części jego zeznania stanowiły potwierdzenie okoliczności wynikających z załączonych do akt sprawy dokumentów. Ustalając stan faktyczny w oparciu o dowód z przesłuchania ww. świadka Sąd miał na uwadze, że nie uczestniczył on bezpośrednio w zawieraniu spornej umowy, jednak dysponował szczegółową wiedzą o mechanizmie udzielania kredytu oraz standardowym, wzorcowym przebiegu tej procedury.

Sąd na podstawie art. 235^2 § 1 pkt 2 k.p.c. pominął wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w wyżej wymienionym zakresie, w ocenie Sądu w momencie zamknięcia rozprawy okoliczności sporne zostały wyjaśnione w sposób kompleksowy i wszechstronny, a tym samym wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zgodnie bowiem z dyspozycją art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie było zasadne i jako takie podlegało oddaleniu w całości.

W dalszej części uzasadnienia sąd odniesie się do konkretnych ważkich dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnień wynikających z treści podniesionych przez powoda zarzutów.

I

(nieważność umowy kredytu)

Niniejszy wywód w tej części należy zacząć od oczywistej konstatacji, iż żądanie zapłaty dochodzonych pozwem kwot wywodzonych z faktu nieważności całej umowy kredytu z powołaniem się na sprzeczność jej postanowień z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa podlega oddaleniu wprost z uwagi na oczywistą bezzasadność żądania niezależnie od ustaleń w przedmiocie związania stron przedmiotową umową.

Nieważność bezwzględna – sankcja przewidziana w przepisie art. 58 k.c. ma ten skutek, iż czynność prawna nią dotknięta jest nieważna ex tunc, czyli nie może wywoływać żadnych skutków na przyszłość. Ponieważ taka czynność (umowa) nie może stanowić uzasadnionej podstawy dokonanych przez jej strony świadczeń, środki pieniężne im odpowiadające winny być zwrócone w trybie art. 405 k.c. w zw. z 410 § 2 k.c.

Powód występując z akcją prawną w niniejszej sprawie nie dostrzega w swych wywodach, iż to on uzyskał korzyść majątkową kosztem pozwanego bez stosownej podstawy prawnej (jeśli przyjąć, iż umowa jest nieważna – to brak jest takiej podstawy). Skoro zatem pozwany w oparciu o nieważną zdaniem powoda umowę wypłacił mu kwotę 125.000,00 złotych to on, a nie powód ma roszczenie o zwrot ww. kwoty (dokładnie różnicy między kwotą wypłaconą powodowi a dotychczas przez niego zwróconą). Dotychczasowe wpłaty powoda, których zwrot jest przedmiotem żądania pozwu, nie stanowią świadczenia nienależnego pozwanemu, lecz przeciwnie; przy przyjęciu tezy powoda o bezwzględnej nieważności umowy (tezy tej nie sposób podzielić, o czym będzie mowa poniżej) – czyniły zadość godnemu ochrony prawnej roszczeniu pozwanego banku, pomniejszając jednocześnie kwotę należną mu do zwrotu z tytułu przywołanej instytucji nienależnego świadczenia.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się szczegółowo do skonkretyzowanych zarzutów powoda dotyczących ww. cywilno-prawnej sankcji nieważności bezwzględnej stwierdzić należy, iż klauzula waloryzacyjna jest postanowieniem umownym, które Sąd analizował w oparciu o obowiązujące przepisy i w związku z powyższym zadawał sobie pytanie, czy tego typu postanowienie jest dopuszczalne w ramach szeroko pojętej swobody umów. Odpowiedź na tak postawione pytanie była, w ocenie Sądu, jednoznaczna, bowiem wobec braku jednoznacznej normy, która wykluczałaby taką formułę z polskiego porządku prawnego tego typu postanowienie umowne musi być uznane za dopuszczalne, tak zarówno między osobami fizycznymi, jak również między bankiem i klientem tegoż banku.

Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie przedmiotem rozważań ze strony sądów różnych szczebli, w tym także Sądu Najwyższego, który to Sąd m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353^1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Nie było zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358^1 § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Przenosząc rozważania dotyczące ww. przepisu na grunt rozpoznawanej sprawy pojawia się oczywiście problem polegający na ustaleniu, czym w zasadzie jest waluta obca, podług jakich reguł i do jakiej kategorii można ją zakwalifikować, czy jest to w istocie pieniądz, czy może należy ją zakwalifikować do kategorii innych rzeczy sui generis. Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące powyższej kwestii należy stwierdzić, iż jeżeli nawet przy przyjęciu tej „najsłabszej" reguły wnioskowania prawniczego a minori ad maius można w zobowiązaniu umownym zastrzec inny miernik wartości niż pieniądz, to tym bardziej można zastrzec, iż tym miernikiem będzie pieniądz wyrażony w innej walucie obcej, mniej podatnej na ryzyko związane z utratą swojej wartości nabywczej.

Kolejna kwestia z którą przychodziło się Sądowi zmierzyć dotyczyła tego, czy sformułowania dotyczące samej istoty kredytu waloryzowanego i postanowień związanych z klauzulą indeksacyjną znajdujące swoje odbicie w przedmiotowej umowie nie przeczą naturze stosunku zobowiązaniowego i czy nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Odpowiedź na to pytanie również wydaje się jednoznaczna, bowiem jeżeli bank udziela kredytu długoterminowego (przykładowo na okres 20, 30 czy 40 lat), to tym samym jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, z pewnością większym niż jego klient. Bank nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358^1 § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Wartym podkreślenia jest fakt, iż w analogicznej sytuacji klient banku znajduje się w dużo korzystniejszym położeniu, bowiem może, z powołaniem się na tzw. klauzulę rebus sic stantibus (art. 357^1 k.c.), domagać się odmiennego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego. W związku z powyższym, jeżeli bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej. Czyni tak dlatego, że część tego ryzyka związanego z utratą wartości nabywczej złotych polskich pozbawia się i niejako obiektywizuje odnosząc to do waluty, która uzyskuje mniejsze wahania na rynku i tym samym jest walutą „pewniejszą". Jedną z takich walut jest z pewnością frank szwajcarski. Udzielając kredytu w tej właśnie walucie i tym samym pozbawiając się części tego ryzyka, bank może zaproponować warunki odmienne niż przy kredytach złotówkowych, z niższym realnym oprocentowaniem i niższą marżą. Powstałe w ten sposób ryzyko walutowe nie ma charakteru jedynie jednostronnego, skutkującego wyłącznie ryzykiem straty po stronie kredytobiorcy. Nie do końca bowiem można wykluczyć scenariusz, zgodnie z którym na skutek różnych nieprzewidzianych działań wartość franka szwajcarskiego w stosunku do złotego mogłaby nawet radykalnie spaść. Deprecjacja franka szwajcarskiego mogłaby bowiem nastąpić na skutek zdarzeń, które nastąpiły na terenie Szwajcarii (bądź też na terenach bezpośrednio przyległych), bądź na skutek działań które nastąpiły w Polsce i skutkowały np. wzrostem wartości złotego w stosunku do całego koszyka walutowego (tzw. aprecjacja złotego).

Wobec braku ustawowych przeszkód za dopuszczalne należało uznać, w ocenie Sądu, konstruowanie umów kredytowych przez pozwany bank w oparciu o rozwiązania mające w swojej treści klauzulę indeksacyjną.

II

(abuzywność postanowień umowy)

Tę część wywodu należy zacząć od wskazania, iż w trakcie trwania niniejszego postępowania strony odmiennie pojmowały kwestie związane z wpływem postępowania w zakresie kontroli abstrakcyjnej wzorców postanowień umownych (stosowanych przez ten sam lub inne podmioty) oraz wpływu tego postępowania na ocenę w ramach tzw. kontroli incydentalnej. Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, kontrola ta pośrednio obejmuje także postanowienia tego wzorca umowy. Jest to kontrola dokonywana w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., bądź sama wytaczając powództwo bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, w której jest pozwanym. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na badaniu treści postanowień wzorca umowy w oderwaniu o konkretnego stosunku umownego i jest dokonywana niezależnie od tego, czy między stronami doszło do zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca umowy. Jest to kontrola dokonywana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2013 r., sygn. akt VI ACa 830/12, LEX nr 1299025).

Ze wszystkich zarzutów postawionych przez powoda jako trafny uznać należy jedynie zarzut braku uzgodnienia z nim indywidualnie postanowień umowy; choć akurat w tym przypadku zważywszy na charakter prowadzonej przez pozwanego działalności i świadczonych usług ustalenie to nie zawiera w sobie jakiejkolwiek pejoratywnej oceny. Trudno bowiem oczekiwać, aby każda umowa kredytowa poprzedzana była fazą negocjowania konkretnych zindywidualizowanych postanowień umowy.

Natomiast pozostałe zarzuty traktować należy jako gołosłowne.

W ocenie składu orzekającego powód nie wykazał, iż postanowienia umowy o kredyt kształtują jego prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. W zasadzie co do tego zarzutu, osią czynionego przez powoda wywodu jest inkryminowana pozwanemu dowolność ustalania wysokości rat kredytu co prowadzi do naruszenia zasady równorzędności stron i jako takie należy traktować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zarzut ten dotyczy w istocie rzeczy dowolności ustalania kursu według którego następuje przeliczenie wymagalnej raty kredytowej wyrażonej w CHF na złote polskie, nie zaś wysokości samej raty, skoro ta została określona w harmonogramie spłat. Jednak ten zarzut nie został wykazany. Fakt, iż kurs według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty, w sposób wynikający z umowy (opisany wyżej w ustaleniach faktycznych) wytyczany był przez pracowników pozwanego nie oznacza jeszcze, iż był on dowolny. Przeciwnie – kurs ten ustalany był na potrzeby rozliczeń banku ze swoimi klientami w oparciu o wskazania rynkowe wynikające z notowań rynkowych międzybankowych. Poza gołosłownym zarzutem powód nie przejawił stosownej aktywności w celu wykazania ww. zarzutu. Tymczasem zmierzając do wykazania postawionej przez siebie tezy o dowolności ustalania (kształtowania) przez pozwanego kursu CHF – winien on wskazać – przez dokładne przytoczenie kursów stosowanych przez pozwanego i porównanie ich z kursami notowanymi na rynku – iż istotnie kursy pozwanego, jak i ich wahania nie korespondują ze wskazaniami rynku, tj. odbiegają od nich tak dalece, iż można je traktować jako kursy ustalane w sposób dowolny.

Z braku stosownej w tym względzie inicjatywy dowodowej powoda okoliczność tę uznać należy za nie wykazaną.

Podkreślenia wymaga, iż nawet przyjęcie (do czego nie ma w niniejszej sprawie podstaw) bezskuteczności postanowienia umowy, zgodnie z którym każdorazowe przeliczanie franków szwajcarskich na złote polskie następowało w oparciu o taryfę obowiązującą w pozwanym banku nie prowadziłoby do wniosków formułowanych przez powoda.

W ocenie Sądu, kwestie związane z wykonaniem zobowiązania przez dłużnika winno się w tego typu sytuacjach rozstrzygać w oparciu o przepis art. 354 k.c., zgodnie z którym dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Przy czym należy podkreślić, iż przytoczony przepis nie może być traktowany jako przepis dyspozytywny sensu stricto (lecz jako klauzula interpretacyjna).

Realnie kwalifikacja tego przepisu (czy to jako przepisu dyspozytywnego, czy też statuującego dyrektywę interpretacyjną) nie ma praktycznego znaczenia dla uznania dopuszczalności jego stosowania w tego typu sprawach jak ta, która jest przedmiotem niniejszego rozpoznania skoro Trybunał Sprawiedliwości UE w uzasadnieniu do wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt
C-26/13 zawarł tezę: „Zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki" (teza 82 wyroku, 92 verte).

Powyższy pogląd Trybunału przełożył się wprost na rozstrzygnięcie tegoż organu, którego zasadniczą treścią jest przyjęcie dopuszczalności stosowania przepisów o charakterze dyspozytywnym dla dokonywania kwalifikacji stanów faktycznych, których istota sprowadza się do kwestii będących przedmiotem analizy w sprawie niniejszej (pkt 3 sentencji przywołanego orzeczenia, k. 93 verte).

Dodatkowo, nie sposób też pominąć wniosków płynących z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20, który w motywach rozstrzygnięcia po raz kolejny i to kilkukrotnie podkreślał, że celem zamierzonym przez dyrektywę 93/13 jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy jako całości. Celem dyrektywy nie jest bowiem wyeliminowanie z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (vide: wyrok z 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 31).

Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (vide: wyrok z 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią oczywiście essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych", a „kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej (...) i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty". Oznacza to – używając syntetycznej formuły – że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca – do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi oraz do pokrycia wynagrodzenia za korzystanie z kredytu. Zdaniem Sądu, gdyby uznać za bezskuteczne postanowienie umowy dotyczące sposobu ustalania konkretnego kursu waluty – powód i tak winien świadczyć dokładnie to, co

odpowiada równowartości poszczególnych rat wynikających z wysokości udzielonego mu kredytu, z rozłożeniem na konkretny okres, tj. równowartości wyrażonej we frankach szwajcarskich przeliczonej na złote polskie według miernika rynkowego. Wartym podkreślenia w tym miejscu jest również to, że w niniejszej sprawie to powód był stroną czynną postępowania i to na nim w myśl dyspozycji wynikającej z przepisu art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania Sądowi zasadności żądania zwrotu tej części roszczenia, która w jego ocenie stanowiła świadczenie nienależne. W ocenie Sądu powód mógłby żądać od banku jedynie tego, co bank pobrałby od niego nienależnie, a nienależnie pobrałby to, co wynikałoby z pułapu przekraczającego pewną rynkową wartość. Wartość rynkowa o której mowa powyżej nie jest z pewnością wyznaczana przez średni kurs Narodowego Banku Polskiego. Przepis, który umożliwia odniesienie się do kursu średniego Narodowego Banku Polskiego (art. 358 § 2 k.c.) jest przepisem wprowadzonym już na długo po tym, jak strony zawarły przedmiotową umowę kredytu hipotecznego. Po drugie, ww. przepis nie stanowi o kursie rynkowym. Średni kurs Narodowego Banku Polskiego stanowił do 2018 r. jedynie uśredniony kurs pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży danej waluty w konkretnym czasokresie i był to kurs, który wyznaczały dane uzyskane z poszczególnych banków na podstawie informacji zgromadzonych każdorazowo przez Narodowy Bank Polski. Aktualnie kurs ten jest wyznaczany przez NBP za pomocą tych samych narzędzi (w oparciu o notowania rynku międzybankowego ujawniane za pomocą internetowych serwisów bankowych: R., B.), którymi posługują się banki komercyjne, w tym bank pozwany w sprawie.

Kurs średni NBP nie jest zatem ani kursem rynkowym sprzedaży ani kursem rynkowym kupna danej waluty, jest to zatem taki kurs, podług którego ani powód, ani pozwany bank nie są w stanie w danym dniu dokonać zakupu ani sprzedaży określonej ilości danej waluty.

Na marginesie czynionych rozważań Sąd pragnie wskazać, że kursem rynkowym jest ten kurs, który zostaje uzyskany na danym terenie (na danym rynku), w konkretnym czasie. Chcąc zatem uprawdopodobnić, iż pozwany bank pobrał od powoda określoną sumę tytułem świadczenia nienależnego, powód mógłby chociażby przedstawić kurs z konkretnego kantoru wymiany walut i wykazać, że po takim kursie mógłby w danym dniu zakupić konkretną ilość waluty, a bank nieefektywnie sprzedał tę walutę po innym, wyższym kursie. Powyższe nie oznaczałoby oczywiście jeszcze, że różnica ta wytyczałaby Sądowi wysokość nienależnego świadczenia, bowiem wahania wszelkich dóbr, począwszy od nieruchomości poprzez ruchomości, a skończywszy na walutach obcych, mają z reguły to do siebie, że w zależności od konkretnej transakcji i miejsca jej dokonania, ich wartość podlega stałym (mniejszym lub większym) zmianom. Istotą przedmiotowej kwestii jest to, ażeby te wahania mieściły się w pewnej dopuszczalnej mierze. W związku z powyższym, to co powód musiałby wykazać Sądowi na potrzeby niniejszego postępowania w celu uzasadnienia dochodzonego roszczenia to fakt pobrania przez pozwany bank i dokonywania przeliczeń waluty po takim kursie, który wykraczał poza granice kursu rynkowego. Jak natomiast wynika z niezaprzeczonych twierdzeń pozwanego oraz zeznań świadka D. M., kurs ten był wytyczany przez bank na tych samych zasadach i warunkach zarówno przed zawarciem umowy z powodem, w trakcie jej obowiązywania, jak również w okresie po jej zawarciu. Różnica polegała tylko na tym, że bank, nie chcąc narażać się na ryzyko abuzywności postanowień umownych dotyczących sposobu ustalania tego kursu, aktualnie niejako „wciągnął" sposób ustalania tego kursu wprost do umów kredytowych (ewentualnie w formie aneksów do tych umów). Dodatkowa trudność w tym zakresie polegała na tym, iż żaden organ władzy państwowej, jak również żaden organ nadzoru finansowego z Narodowym Bankiem Polskim na czele nie zakwestionował legalności tego typu działania, co oznacza, że dużo trudniej byłoby powodowi wykazać, że ustalenia notowań kursów dokonywane przez pozwany bank faktycznie w istotnie rażący sposób kształtowały jego prawa. To nie wysokość kursu efektywnie ustalonego przez bank na poziomie kształtującym sytuację powoda w sposób ewidentnie niekorzystny w porównaniu z innymi uczestnikami obrotu prawnego była tym przyczynkiem, dla których kolejne instancje sądów stwierdzały w przywołanych przez powoda sprawach abuzywność postanowień umownych w zakresie sposobu przeliczania umów kredytowych. Czynnikiem decydującym był natomiast fakt, iż mechanizm, który określał sposób w jaki każdorazowo bank dokonywał stosownego przeliczenia, był dla konsumenta niedostępny, tym samym nie miał on sposobności się z nim zapoznać.

Reasumując czynione wyżej rozważania wskazać należy, iż powód nie wykazał, jakoby jego interes jako konsumenta został w jakikolwiek sposób naruszony, nie mówiąc iż stopień tego naruszenia osiągnął kwalifikowaną postać:

„rażącego naruszenia jego interesów" (art. 385^1 § 1 k.c.) W chwili zawierania umowy powód wiedział, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej. Znał też treść postanowień dotyczących ryzyka walutowego i odnosił wymierne korzyści w chwili zawarcia umowy kredytowej. Dodatkowo był on uprawniony do wcześniejszej spłaty kredytu, a po zawarciu stosownego aneksu do umowy do dokonywania spłat bezpośrednio w walucie, do której był indeksowany kredyt, jak i przewalutowania kredytu. Tym samym strona powodowa mogła istotnie ograniczyć ryzyko zmiany kursu waluty lub wręcz zupełnie je wyeliminować, z czego powód jednak finalnie nie skorzystał.

W niniejszej sprawie powód nie przejawiał stosownej inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania faktycznej dowolności zastosowanego przez pozwanego kursu (po jego zmianie), kształtowanego w oderwaniu od obiektywnych parametrów rynkowych.

Ubocznie należy również przywołać aspekt psychologiczny, stanowiący de facto główną przyczynę wystąpienia przez powoda z powództwem w niniejszej sprawie, którą niewątpliwie jest negatywna ocena opłacalności kredytu. Należy jednak wskazać, że takie przekonanie powoda jest wynikiem przede wszystkim wzrostu kursu waluty obcej, a nie naruszenia przez pozwany bank dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Sama konieczność uiszczania po pewnym czasie znacznie wyższych rat aniżeli na początku umowy, wynikająca z wzrostu kursu waluty obcej stanowiła okoliczność, której nie spodziewał się ani kredytobiorca ani pracownicy banków.

Dopiero po kilku latach wykonywania umowy, kredyt waloryzowany do franka szwajcarskiego stał się mniej korzystny niż kredyty złotowe; wcześniej bowiem pomimo stosowania przez pozwany bank klauzul różnicujących stosowanie odmiennych kursów walut przy wypłacie kwoty kredytu w złotówkach i przy przeliczeniu złotówek na spłatę raty, kursy te choć ustalane (według dzisiejszych oświadczeń kredytobiorcy) arbitralnie przez bank w Tabelach kursów (faktycznie były to kursy rynkowe) powodowały, że tego typu kredyty były postrzegane jako nader korzystne i atrakcyjne dla kredytobiorców. Również powód osiągał wymierne korzyści spłacając wyraźnie niższe raty w złotówkach, aniżeli inni kredytobiorcy, którzy zaciągnęli typowy kredyt złotówkowy, znacznie wyżej oprocentowany. Z powyższego wynika jednoznaczny wniosek, że oceniane na chwilę zawarcia umowy klauzule waloryzacyjne regulujące wysokość rat kredytowo-odsetkowych nie naruszały interesów powoda, a na pewno nie naruszały tych interesów „rażąco". Oczywistym dla Sądu jest, iż gdyby nie nastąpiła drastyczna zmiana kursu franka szwajcarskiego, powód z pewnością nie wystąpiłby z powództwem, lecz kontynuowałby wykonywanie umowy. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że skoro kursy walut na przestrzeni lat ulegały znacznym wahaniom to rozsądny kredytobiorca winien był być przygotowany na każdą ewentualność, a więc zarówno na wzrost, jak i spadek kursu.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że taka niestabilność kursu franka szwajcarskiego, obiektywnie nieprzewidywalna mogłaby być postrzegana chociażby przez pryzmat niespodziewanej zarówno przez banki, jak i przez kredytobiorców zmiany stosunków. Orzeczenia TSUE na tle dyrektywy 93/13/EWG nakazują bowiem szukania sposobu utrzymania w mocy umów poprzez zastosowanie krajowych regulacji. Wobec powyższego na gruncie prawa polskiego odpowiednią instytucją, która mogłaby mieć zastosowanie do realiów zaistniałego sporu mógłby być chociażby przepis art. 357^1 k.c., zgodnie z którym jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, Sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę, Sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Uwzględniając ostatecznie wszystkie powyżej uczynione wywody i dokonane ustalenia stwierdzić należy, iż powód nie wykazał, iż przysługuje mu na gruncie przytoczonych przepisów godne ochrony prawnej roszczenie. W odniesieniu do żądania powoda o zasądzenie na jego rzecz kosztów związanych ze sporządzeniem analizy finansowej uzupełniająco należy wskazać, że Sąd podzielił stanowisko pozwanego i uznał, iż koszt ten nie był uzasadniony i konieczny do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów powództwo w niniejszej sprawie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Strona powodowa przegrała proces w całości, wobec czego należało uznać ją za zobowiązaną do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów. Na koszty strony pozwanej składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10 800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obowiązującego w dacie wniesienia pozwu oraz zwrot uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pkt II sentencji wyroku).

Sędzia Andrzej Kuryłek